

dzenie, że interpretacji art. 15 KSH należy dokonywać przez pryzmat wykładni funkcjonalnej i na pewno objąć zakresem zastosowania komentowanej normy prawnej umowy, które mają zbliżoną konstrukcję do umów nazwanych wyszczególnionych w art. 15 KSH.

- Z uwagi na bezpieczeństwo obrotu należy zalecić, aby zakresem zastosowania art. 15 KSH objąć również umowy, do których istoty należy transfer środków ze spółki do

majątku piastuna organu/funkcjonariusza, w sytuacji gdy jest w nich element kredytowania czy elementy innych umów niewzajemnych.

Dariusz Kulgawczuk
radca prawny

Dagmara Błaszkiwicz
aplikant radcowski

Sposób reprezentacji spółki i jej wykazywanie w postępowaniu cywilnym

1. Gdy zarząd jest jednoosobowy, to nie ma podstaw do określania sposobu reprezentacji w umowie spółki, więc jej zmiana nic nie wnosi poza deklaratorywnym tego potwierdzeniem, wykreślającym reprezentację łączną (art. 205 § 1 w zw. z art. 201 § 1 KSH).
2. Łączny sposób reprezentacji może dotyczyć w spółce jedynie wypadków, gdy jej zarząd jest wieloosobowy. Natomiast *a contrario* z art. 205 KSH wynika, że jeżeli zarząd jest jednoosobowy, osoba stanowiąca ten zarząd ma prawo do samodzielnego reprezentowania spółki, zaś ograniczanie jej prawa przez ustanowienie obowiązku działania z inną osobą, np. prokurentem, jest bezskuteczne.
3. W przypadku gdy zmiana sposobu reprezentacji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie została jeszcze ujawniona w KRS, dla stanowczego ustalenia sposobu prawidłowej reprezentacji wystarczy, gdy osoba prawna legitymuje się w postępowaniu przed sądem uchwałą o zmianie statutu lub znowelizowanym ujednoliconym tekstem statutu albo tekstem nowo przyjętego statutu.

Wyrok SN z 15.12.2016 r., II CSK 163/16, Legalis

Stan faktyczny

- Powód w dniu 20.1.2012 r., wraz z pozostałymi sześcioma współnikami spółki ABC sp. z o.o., sprzedał posiadane udziały spółce DEF sp. z o.o. Cena za udziały miała zostać zapłacona w trzech ratach, a dla zabezpieczenia jej płatności kupujący zobowiązał się wręczyć każdemu ze sprzedawców po dwa weksle własne poręczone osobiście przez osoby działające w imieniu nabywcy, tj. X i Y. Celem dodatkowego zabezpieczenia płatności ceny postanowiono też podjąć czynności zmierzające do bezpośredniego poręczenia przez ABC sp. z o.o. weksli, co miało nastąpić w ciągu jednego dnia od podpisania umowy, z jednoczesnym ustanowieniem kary umownej w wysokości 100 000,00 zł w razie uchybienia temu obowiązki. W dniu 21.1.2012 r. spółka DEF sp. z o.o., już jedyny współnik ABC sp. z o.o., działając jako zgromadzenie współników tej spółki odwołała ze składu jej zarządu dotychczasowych członków zarządu, powołując

w to miejsce X jako jedyne członka zarządu. Tego dnia został wręczony powodowi weksel własny płatny, bez protestu, na kwotę 252 092,58 zł. Wystawcą weksla była DEF sp. z o.o., a poręczycielami pozwana spółka oraz X i Y jako osoby fizyczne.

- Powód nie otrzymał zapłaty trzeciej raty ceny zakupu udziałów w wysokości 74 092,58 zł, stąd też wniósł powództwo przeciwko ABC sp. z o.o., jako poręczycielowi wekslowemu, i nakazem zapłaty z 4.3.2013 r. Sąd Okręgowy uwzględnił jego roszczenie. Następnie Sąd Okręgowy utrzymał ten nakaz w mocy, ale w wyniku apelacji strony pozwanej Sąd Apelacyjny wyrokiem z 21.10.2015 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że uchylił nakaz zapłaty z 4.3.2013 r., uznając za nieważne poręczenie wekslowe ABC sp. z o.o., i oddalił powództwo.
- Rozpatrujący skargę kasacyjną powoda SN uznał, że podstawą rozstrzygnięcia skargi powinno być rozważenie skuteczności prawnej oświadczenia pozwanej co do udzielonego poręczenia wekslowego. W chwili bowiem

udzielenia tego poręczenia za ABC sp. z o.o. działał jednoosobowy zarząd Spółki, który wówczas nie był jeszcze wpisany do rejestru przedsiębiorców, choć zmiana umowy spółki w tym zakresie była już jednak znana stronom sporu.

- SN w komentowanym orzeczeniu miał podzielić w tym względzie stanowisko SN w podobnych kwestiach, wyrażone w wyroku z 5.11.2010 r.¹, w uzasadnieniu uchwały z 18.7.2012 r.², a także w wyroku NSA z 18.9.2008 r.³. Zgodził się z twierdzeniem, że gdy zarząd jest jednoosobowy, to nie ma podstaw do określania sposobu reprezentacji w umowie spółki, więc jej zmiana nic nie wnosi poza deklaratywnym tego potwierdzeniem, wykreślającym reprezentację łączną (art. 205 § 1 w zw. z art. 201 § 1 KSH). Łączny bowiem sposób reprezentacji może dotyczyć w spółce jedynie wypadków, gdy jej zarząd jest wieloosobowy. Natomiast *a contrario* z art. 205 KSH jednoznacznie wynika, że jeżeli zarząd jest jednoosobowy, osoba stanowiąca ten zarząd ma prawo do samodzielnej reprezentacji spółki, zaś ograniczanie jej prawa przez ustanowienie obowiązku działania z inną osobą, np. prokurentem, jest bezskuteczne.

Komentarz

- Uprawnienie do reprezentacji spółki z o.o. przysługuje co do zasady wyłącznie zarządowi, zaś innym organom – jedynie wyjątkowo⁴. Zasady zaś reprezentacji spółki z o.o. winna określać jej umowa, gdy jednak ta milczy w tym przedmiocie, zastosowanie znajdują przepisy KSH wskazujące, że jeżeli umowa spółki nie zawiera żadnych postanowień w przedmiocie zasad reprezentacji spółki z o.o., do składania oświadczeń w imieniu spółki wymagane jest współdziałanie dwóch członków zarządu albo jednego członka zarządu łącznie z prokurentem.
- W treści komentowanego orzeczenia nie zostało wskazane wprost, że postanowienia umowy ABC spółki z o.o., której działanie członka zarządu było kwestionowane, przewidywały istnienie zarządu jednoosobowego lub wieloosobowego, jednak nie wydaje się zasadne wysnuć jakiegokolwiek innego wniosku niż ten, że w skład zarządu tej spółki mogła wchodzić też tylko jedna osoba. W przypadku bowiem braku dopuszczalności w umowie spółki z o.o. ustanowienia zarządu jednoosobowego powołanie tylko jednego członka zarządu czyni rozważania nad sposobem reprezentacji całkowicie zbędnymi, gdyż mielibyśmy wówczas do czynienia z organem kadłubowym, niezdolnym w ogóle do działania.
- Podkreślić należy, że w przypadku gdy w spółce z o.o. funkcję członka zarządu powierzono tylko jednej osobie (a zatem gdy umowa spółki przewiduje zarząd składający się z jednej osoby lub liczniejszy), jest ona zawsze

uprawniona do samodzielnej reprezentacji spółki (por. art. 201 § 1 *in fine* w zw. z art. 204 § 2 KSH). Niedopuszczalne jest wówczas postanowienie umowy spółki z o.o. przewidujące wymóg współdziałania jedyne go członka zarządu z jakimkolwiek innymi osobami w akcie czynnej reprezentacji spółki, tj. np. z prokurentem⁵. Bez wątplenia bowiem warunkiem możliwości zastosowania art. 205 § 1 KSH w sp. z o.o. jest funkcjonowanie zarządu spółki jako organu wieloosobowego.

- Wydaje się, że sama systematyka przepisów KSH wyjaśnia w sposób dostateczny sporną kwestię. W pierwszej kolejności art. 201 § 2 KSH wskazuje, że zarząd składa się z jednego albo większej liczby członków. Dalej ustawodawca w art. 204 KSH wskazuje na generalną zasadę reprezentacji spółki z o.o. przez jej członka zarządu, bez możliwości ograniczenia tego prawa; jednocześnie zaraz po art. 204 KSH znajdziemy *lex specialis* do tego przepisu, tj. art. 205 § 1 KSH, wprowadzający zasady reprezentacji spółki w przypadku zarządu wieloosobowego.
- Naruszenie zasad reprezentacji spółki z o.o. może mieć różnorakie skutki:
 - 1) jeśli polega na dokonaniu czynności pomimo braku wymaganego przepisem ustawy współdziałania (zgody) innego organu spółki, wówczas czynność jest nieważna – zob. art. 17 § 1 i 2 KSH;
 - 2) jeśli polega na dokonaniu czynności z przekroczeniem ustawowego zakresu umocowania (np. dokonaniu aktu reprezentacji w sytuacji, gdy KSH przewiduje w tym zakresie kompetencje innego organu – zob. art. 210 § 1 KSH czy art. 379 § 1 KSH) – w takim wypadku generalnie także należałoby uznawać czynność za bezwzględnie nieważną⁶;
 - 3) jeśli natomiast polega na naruszeniu wymagań co do sposobu reprezentacji wynikających z ustawy lub umowy spółki bądź gdy za spółkę działa tzw. fałszywy

¹ I CSK 63/10, „Monitor Spółdzielczy” Nr 6/2010.

² III CZP 40/12, OSNC Nr 2/2013, poz. 18.

³ I OSK 333/08, Legalis.

⁴ Zob. art. 210 § 1 czy art. 379 § 1 KSH.

⁵ Zob. np. R. Pabis [w:] J. Bieniak, M. Bieniak, G. Nita-Jagielski, K. Oplustil, R. Pabis, A. Rachwał, M. Spyra, G. Suliński, M. Tofel, R. Zawłocki, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2012, s. 793 czy D. Kuryjańczyk [w:] Kodeks spółek handlowych. Komentarz, pod red. Z. Jary, Warszawa 2018, Legalis, komentarz do art. 205 KSH, Nb 1.

⁶ Tak A. Szumański [w:] S. Soltysieński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaia, Kodeks spółek handlowych. T. II. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz do artykułów 151–300, Warszawa 2005, s. 527–529, Nb 7–8 czy M. Rodzynkiewicz, Kodeks spółek handlowych. Komentarz, Warszawa 2012, s. 390, Nb 10; odmiennie A. Opalski [w:] Kodeks spółek handlowych. T. IIA. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Komentarz. Art. 151–226, pod red. A. Opalskiego, Warszawa 2018, Legalis, komentarz do art. 210 KSH, Nb 45–51.

⁷ Zob. trafne uwagi w tym przedmiocie A. Opalskiego [w:] Kodeks..., T. IIA, pod red. A. Opalskiego, *op. cit.*, komentarz do art. 205 KSH, Nb 45 i n.

organ (tj. gdy spółka jest reprezentowana przez osoby, którym nie przysługuje – często wbrew ich przekonaniu, np. gdy wygasły mandaty takich osób – przymiot członków organu) – wówczas skłaniać się należy do poglądu, że mamy do czynienia z sankcją tzw. bezskuteczności zawieszanej⁷.

- Wracając na grunt sprawy, którą wziął pod rozwagę SN, należy wyrazić dezaprobatę dla tej części tezy orzeczenia, zgodnie z którą w zakresie wpisania zmiany umowy spółki do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego w przedmiocie zmiany sposobu reprezentacji wpis taki ma charakter deklaracyjny. SN w ten sposób tworzy swoistego rodzaju wyłom od zasady konstytucyjności wpisu zmiany umowy z o.o. do rejestru przewidzianej w art. 255 § 1 KSH. Błędna jest zatem interpretacja źródła umocowania do działania dla jednoosobowego zarządu, nie jest bowiem tą podstawą uchwała w sprawie zmiany umowy spółki, ale bezpośrednio przepisy KSH.

Wnioski dla praktyki

- O ile ostatecznie **rozstrzygnięcie przez SN w komentowanym orzeczeniu kwestii niemożności ograniczania w działaniu jedyne go członka zarządu sp. z o.o. wydaje się być słuszne** (przy założeniach poczynionych co do stanu faktycznego), to **za błędny uznać należy tezę co do wyjątku w zakresie wpisu konstytucyjnego zmiany umowy spółki z o.o. do rejestru**. Mając zaś na względzie praktykę procesową oraz transakcyjną, uznać należy, że posługiwanie się w obrocie jedynie uchwałą Zgromadzenia Wspólników w zakresie zmiany sposobu reprezentacji może spowodować uzasadnione wątpliwości drugiej strony czynności.

Piotr Letolc
adwokat, Kancelaria RKKW

Michał Wiliński
adwokat

REKLAMA



Edycja sądowa



www.ksiegarnia.beck.pl